№ 4 (28) Tomaszów Lubelski, dnia 20 czerwca 1923 roku. Rok II

ZIEMIA TOMASZOWSKA

Wychodzi 5-go i 20-go każdego miesiąca.

Cena każdego numeru 2 500 marek.

Prenumerata kwartalnie 12.000 mk.

Adres Redakcji i Administracji:

Tomaszów-Lubelski
Sejmik Powiatowy

Cena ogłoszeń.
Pierwsza strona cała 120.000 mk.
" " 1/2 80.000 "
Ostatnia strona cała 100.000 "
" " 1/2 50.000 "
Druga i trzecia str. cała 80.000 "
" " " 1/2 50.000 "
Drobne ogłoszenia za 1 wyraz 300 marek, przynajmniej 3.000 mk

№ 4 (28) Tomaszów Lubelski, dnia 20 czerwca 1923 roku. Rok II

ZIEMIA TOMASZOWSKA

Wychodzi 5-go i 20-go każdego miesiąca.

Cena każdego numeru 2 500 marek.

Prenumerata kwartalnie 12.000 mk.

Adres Redakcji i Administracji:

Tomaszów-Lubelski
Sejmik Powiatowy

Cena ogłoszeń.
Pierwsza strona cała 120.000 mk.
" " 1/2 80.000 "
Ostatnia strona cała 100.000 "
" " 1/2 50.000 "
Druga i trzecia str. cała 80.000 "
" " " 1/2 50.000 "
Drobne ogłoszenia za 1 wyraz 300 marek, przynajmniej 3.000 mk

SAMORZĄD POWIATOWY.

Z posiedzeń Rady Szkolnej Powiatowej

Rada Szkolna Powiatowa odbyła posiedzenie plenarne dnia 11 maja 1923 r. pod przewodnictwem Ks. Kanonika Juljana Bogutyna, w obecności Inspektora Szkolnego, p. Józefa Muchy. Według protokółu № 9 zatwierdzono uchwały Wydziału Wykonawczego RSP. № 35 — 41. Uchwalono jednogłośnie ponaglić P. P. Prezesów Dozorów Szkolnych w sprawie odpowiedzi na pismo co do sposobu wpłacania i asygnowania funduszów szkolnych. Uchwalono jednogłośnie zwrócić się do Ministerstwa W. R. i O. P. w tejże sprawie.

Wydział Wykonawczy R. S. P. odbył posiedzenia w dniach 5-go i 26 maja, oraz 2-go i 16 czerwca 1923 roku. Według protokółów № 41, 42, 43 i 44 załatwiono kilkadziesiąt rekursów Rodziców w sprawie nieposyłania dzieci do szkoły (Dziennik czynności wykazuje 715 spraw załatwionych); dokonano wypłat Dozorom Szkolnym i Opiekom Szkolnym na łączną sumę 249,477. 383 mkp.; uchwalono oddać do odmalowania tarcze wszystkich Szkół Powszechnych w powiecie; zakupiono za asygnowaną przez Wydział Powiatowy kwotę 6,000.000 mk.

nagrody pilności dla dziatwy Szkół Powszechnych powiatu i rozdzielono je Dozorom Szkolnym; zatwierdzono wykazy nowych członków Dozorów Szkolnych.

Zgodnie z okólnikiem P. Wojewody Lubelskiego z dnia 8-go czerwca 1923 roku L. 3237/III w wypadkach nieprzyjęcia przez Gminę pożyczki Ministerstwa W. R. i O. P. na budowę szkoły może przejąć całą akcję budowy Szkoły Powiatowy Związek Komunalny, któremu w takim wypadku Ministerstwo W. R. i O. P. udzieli zasiłków i pożyczek na tych samych warunkach, na jakich je otrzymują Gminy.

Niektóre Dozory Szkolne tutejszego powiatu mają ciągle jeszcze pewne wątpliwości i zastrzeżenia co do wpłacania przez Wójtów Gmin funduszów szkolnych do Kasy Sejmiku Powiatowego. Otóż w sprawie tej z powodu wniesienia w swoim czasie rekursu przez Radę Gminną w Czerkasach istnieje już obecnie orzeczenie Województwa Lubelskiego następującej treści:

WOJEWODA LUBELSKI
Nr. 990/III.

Lublin dnia 1 maja 1923 r.

Rada gminna w Czerkasach-uchylenie uchwały dotyczącej dysponowania sum, przeznaczonych na szkolnictwo powszechne.

Do Pana Przewodniczącego
Wydziału Powiatowego
w Tomaszowie Lub.

Przedłożony mi sprawozdaniem z dnia 25/I. b. r. L. 896/I rekurs Rady Gminnej w Czerkasach z dnia 26/VII ub. r. L. 1746 przeciwko decyzji Wydziału Powiatowego w Tomaszowie Lubelskim z dnia 6/VI ub. r. L. 284/I uchylającej uchwałę Rady Gminnej w zacytowanej powyżej gminie z dnia 1/III ub. r. w przedmiocie funduszów szkolnych, postanawiam pozostawić bez uwzględnienia i utrzymać w mocy zaskarżoną decyzję Wydziału Powiatowego, a to dla następujących powodów:

Z przepisów tymczasowych o szkołach elementarnych w b. Kr. Pol. z r. 1917 wynika już, że Samorząd Szkolny powołany został między innemi do dysponowania funduszami szkolnemi w granicach ustanowionych przez organa kompetentne budżetów szkolnych (art. 54). Wskazane uprawnienie zostało zupełnie ściśle określone w art. 15 ustawy z dnia 17/II 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. Ust. R. P. Nr. 18 poz. 143), zatem z powyższego wynika, że zarówno do

chwili wydania ostatniej z zacytowanych Ustaw, jak i obecnie obowiązek dysponowania sumami szkolnemi powinien koncentrować się w odnośnych organach Samorządu szkolnego i wszelkie wątpliwości nasuwające się w tym względzie upadają, a to ze względu na intencje prawodawcy, ostatecznie sprecyzowane w Ustawie z dnia 17/II b. r.

Za Wojewodę Lubelskiego
Naczelnik Wydziału: Szaynowski.

Idzie tylko o rzecz drobną jeszcze. Oto, by P. P. Prezesi i Sekretarze Dozorów Szkolnych pouczyli członków Dozorów szkolnych i szerokie warstwy ludności, że najwyższym organem Samorządu Szkolnego w powiecie jest Rada Szkolna Powiatowa.

DZIAŁ ROLNICTWA.

Kilka uwag w sprawie uzasadnienia potrzeby długo- i krótkoterminowego kredytu dla rolnictwa.

Na to, by móc odpowiedzieć na pytanie, czy kredyty długo- i krótkoterminowe są potrzebne dla rolnictwa, musimy się przypatrzeć samemu życiu gospodarczemu. Jeżeli obserwacja życia gospodarczego nam wykaże, że rolnik żywiołowo kredytów szuka i kiedy ich szuka, to tem samem damy odpowiedź twierdzącą na powyższe pytanie.

Oto obserwacja życia gospodarczego wykazuje, że rolnik naprawdę odczuwa potrzebę kredytu i szuka go w następujących wypadkach:

1) Gdy niema dość gotówki na nabycie ziemi.

2) Gdy musi odbudować zniszczone zabudowania.

3) Gdy musi porobić wkłady w gospodarstwo, kupić narzędzia, maszyny, nawozy, inwentarz et caet.

4) Gdy pragnie część swego kapitału użyć w innych celach, a nie posiada leżącej gotówki.

5) Gdy musi spłacić rodzeństwo przy działach.

Nie wchodząc zbytnio w teoretyczne rozstrząsania roli i znaczenia kredytu wogóle, zaznaczę tylko, że tak zbawienne i pożądane zjawisko kredytu, ożywiającego tętno życia gospodarczego, kraju występuje wtedy,

kiedy naród więcej produkuje, niż konsumuje, a zaoszczędzony owoc swej pracy składa na procent do banku lub kas oszczędności. Wtedy kredyt jest tani. Kiedy jednak Państwo nie ma dobrego miernika wartości, to jest dobrego pieniądza, któryby zabezpieczał od kurczenia się twardo zdobytego owocu ciężkiej pracy, wtedy nikt nie chce oszczędzać i woli wydać odrazu zebrany grosz, kapitały do banków nie wpływają i banki nie mają z czego udzielać kredytów, a wskutek tego kredyt drożeje. Nie wystarcza fakt, że kredyt jest potrzebny na to, ażeby on był łatwy do uzyskania. Zależy on w pierwszym rzędzie od zdolności kapitalizacyjnych społeczeństwa. Drogi kredyt jest zawsze wtedy, kiedy popyt na kredyt jest większy, niż jego podaż.

Drogą opodatkowania można wydobyć ze społeczeństwa od 25-33 % dochodu społecznego, gdy jednak przekroczy się te granice, wtedy społeczeństwo traci możność oszczędzania i zbierania kapitałów, potrzebnych do normalnego funkcjonowania organizmu gospodarczego, jego odbudowy i najniezbędniejszych inwestycyj, wtedy to wkłady w bankach topnieją i kredyt staje się drogi.

Całe zagadnienie kredytu sprowadza się do pogodzenia sprzecznych interesów dłużnika i wierzyciela. W interesie dłużnika jest, żeby kredyt był długoterminowy, przed terminem nie wymagalny i najtańszy. W interesie wierzyciela jest gwarancja odebrania sumy i pewność, że wartość objektu jest większa od długu, rozporządzalność kapitału i jak najwyższe oprocentowanie.

Kapitał ucieka bowiem od lokat niepewnych, ryzyka i niskiego oprocentowania. Kto więc go potrzebuje, musi dać te warunki, które go ściągają i czynią możliwie najtańszym. Kapitał najdroższy jest tam, gdzie jest narażony na największe ryzyko, za które każe sobie dobrze płacić. Ograniczenie w kredycie powoduje opłakane skutki, dzięki bowiem taniemu kredytowi rolnicy mniej zasobni, ale przedsiębiorczy mogą nabywać warsztaty rolnicze i na nich pracą swą dorabiać się. Ograniczenia kredytowe sprawiają to, że tylko bardzo zamożni mogą ziemię nabywać. Warunki kredytu gruntowego wogóle muszą być takie, ażeby ziemia mogła sama siebie opłacać i spłacać.

W interesach handlowych i przemysłowych i w każdym wypadku kredytu osobistego wierzyciel patrzy najpierw na to, jaki dochód daje przedsiębiorstwo i jakie moralne kwalifikacje posiada żądający pożyczki. W rolnictwie, oprócz dobrego prowadzenia gospodarstwa i osobistych kwalifika-

cyj moralnych na plan pierwszy wybija się pewna realna podstawa, nie mogąca zniknąć, to jest ziemia. Długi zostają zabezpieczone na ziemi. Wobec tego jednak, że ziemia przedstawia objekt o wartości względnie trwałej, a z drugiej strony, że rolnik nie jest w stanie w krótkim czasie długu spłacić i musi być zabezpieczony od możliwych przesileń i nieurodzajów, wobec tego kredyt ziemski oparty na hipotece powinien być długoterminowy. Długi termin płatności zabezpiecza rolników i daje im możność czynienia nakładów, których rentowność i umorzenie jest rozliczone na dłuższy przeciąg czasu. Wobec zniżkowej tendencji pieniądza daje mu możność w przyszłości łatwiej wyzwolić się z długu, a wobec stałej tendencji zwyżkowej ziemi (choć obecnie ziemia jest wyjątkowo tania), - daje pewność wierzycielowi odebrania swego kapitału.

Oprócz kredytu ziemskiego może istnieć kredyt rolniczy. Jego podstawą nie jest już w pierwszym rzędzie ziemia, ale sam warsztat rolniczy, jako taki. Kredyt ten często bywa zabezpieczony na hipotece, ale jest to zabezpieczenie dodatkowe, bo kredyt ten udzielany jest na zakup przedmiotów, których zakupienia wymaga zwiększenie wydajności warsztatu, o swoją wartość zwiększa wartość majątku i będzie spłacony z nadwyżki dochodów, których dzięki takiej reorganizacji warsztat będzie więcej dawać i z wzmożonej wydajności spłacać pożyczkę. Ale taki kredyt musi być zabezpieczony przed wszystkiemi innemi już istniejącemi długami, albowiem wszystkie inne długi opierały się o wartość, jaką ziemia przedstawiała przed dokonaniem nakładów. Zabezpieczenie kredytu, danego na zwiększenie wydajności ziemi i intensyfikację gospodarstwa po istniejących już długach, mogłoby unicestwić realną podstawę i dostateczne zabezpieczenie kredytu i mogłoby się stać źródłem niesprawiedliwości i unicestwienia kredytu, gdyż w razie subhasty wierzyciele kredytu ściśle rolniczego mogliby spaść z hipoteki, a wierzyciele kredytu ziemskiego staliby się posiadaczami nieraz większego majątku, niż ten, na jaki kredyt udzielili. O ile pierwszy rodzaj kredytu może być długoterminowy, o tyle kredyt rolniczy długoterminowym być nie może, bo objekt, na jaki został udzielony, nie jest tak trwały, jak ziemia, ginie w swej formie i przestaje być zdolny do użycia, wobec czego objekt ten powinien w okresie swego trwania dać właścicielowi tyle dochodu, by starczyło na:

1) Zebranie kapitału, potrzebnego na odkupienie takiego samego objektu po jego zniszczeniu.

2) Oprocentowanie włożonego kapitału.

3) Umorzenie.

4) Zysk przedsiębiorcy.

Kredyt ten musi być spłacony ratami w miarę umarzania, ponieważ zaś przedmioty, będące podstawą tego kredytu, nie trwają zbyt długo, przeto i kredyt ten nie może być długoterminowy.

Trzecim rodzajem kredytu jest kredyt na zwiększenie kapitału obrotowego w ścisłem tego słowa znaczeniu. Kapitał ten w jednym obrocie może zmienić całą swoją wartość i dlatego ten rodzaj kredytu musi być najkrótszy. W rolnictwie kredyt obrotowy musi mieć jednak dłuższy czasokres, niż w handlu lub przemyśle, bo kiedy te gałęzie wytwórczości mogą w ciągu roku kilka razy obrócić swoim kapitałem obrotowym i na każdym obrocie zarobić, to rolnictwo właściwie może swoim kapitałem obrotowym dokonać tylko jednego obrotu w ciągu roku, uwarunkowanego rocznym okresem gospodarczym rolnika. Dlatego to właśnie rolnictwo daje mniejsze zyski, niż handel, przemysł i górnictwo. Dla banków nie jest zbyt dobrym interesem udzielanie długoterminowego kredytu, gdyż unieruchamia to ich zasoby obrotowe. Czem więcej razy może bank obrócić pieniędzmi w ciągu roku, tem więcej zarabia, a już w każdym razie musi liczyć na terminowy wpływ udzielonego kredytu, tymczasem rolnik, zależny od tak nieobliczalnego czynnika, jak pogoda, niezawsze w terminie właściwym może się uiścić. Kredyt obrotowy jest najczęściej osobisty i ma formę długu wekslowego; może też być dawany pod zastaw zboża, wełny et caet.

(C. d. n.).

Włodzimierz Rulikowski
Poturzyn

SPRAWOZDANIE

z działalności Okręgowego Związku Kółek Rolniczych pow. Tomaszowskiego za czas od dn. 1 lutego do dn. 20 kwietnia 1923 r.

Za cały okres sprawozdawczy t. j. od 1/II do 20/IV r. b. odwiedzono pieszo 7 Kół. Rolnicz., a mianowicie: 1) Rudka Wołoska w spr. zebrania prenumeratorów na „Poradnik i Bartnik Wielkopolski“ i zorganizowania Koła Młodzieży wiejskiej; 2) Sabaudja; 3) Majdan Mały; 4) Wierszczyca; 5) Gródek w spr. opisów gospodarstw małorolnych i w spr. założenia mleczarni; 6) Pasieki i 7) Jezierna w spr. omówienia kwestji zorga-

nizowania zjazdu hodowców O. Z. K. R. pow. Tomaszowskiego i Sznury w spr. wydelegowania przedstawiciela do Podhajec na posiedzenie Ogn. Kult. Rolnicz. w dn. 25/III r. b.

Pozatem na ułatwienie spraw czł. Kół. Roln.—Kolonistów w miejsc. Urzędzie ziemskim, w urzędzie skarbowym, u rejenta i innych, oraz na pomoc kółkowcom przy zakupie narzędzi rolnicz. w miejscowej Centr. Handl. i na urządzenie zebrań w Kołach Młodzieży Wiejskiej zużytkowano 8 dni.

Resztę zaś t. j. 40 dni poświęcono pracy biurowej, w którym to czasie załatwiono za pośrednictwem udzielenia porad i wskazówek 180 interesantów, przeważnie czł. Kół. Roln., z których się zgłosiło:

1) W sprawie „Poradnika“ i innych pism rolniczych . 43 osoby
2) „ sprowadz. rasowych ogierów, knurów i buhai . . . . 6 „
3) W sprawie otrzymania drzewa na obrz. budowę uli . 1 „
4) „ nasion . . . . 12 „
5) „ założ. sklepów spożywcz. . . . . 4 „
6) „ zorg. straży ogniowych . . . . 9 „
7) „ pracy w Kół. Roln. . . . 20 „
8) „ przeprowadz. opisów gospod. małorolnych . 26 „
9) „ wysłania delegata na posiedz. Ogn. Kult. Roln. w Podhajcach . . . . 1 „
10) W sprawie otrzymania sztucznych nawozów . . 10 „
11) „ otrzymania gruntu z parcelowanych popówek 2 „
12) „ założenia mleczarni . . . . . . 1 „
13) „ wyjazdu do Francji . . . . . . 6 „
14) „ pożyczki pieniężnej z B. R. . . . . 10 „
15) „ zapotrzebowania instruktora Kół. Rolnicz. . 11 „
16) „ sprowadzenia nasion . . . . . . 5 „
17) „ „ narzędzi rolnicz. . . . . 2 „
18) „ wyjazdu do Ameryki . . , . . 5 „
19) „ meljoracji łąk . . . . : . 5 „
20) „ zbudowania wiejskiej łaźni . . . 1 „

Razem 180 osób

Korespondencji załatwiono: { wchodzącej 82 Nrów; wychodzącej 223 „

Pozatem w różnych sprawach napisano 30 podań, z których 5 napisano całkiem bezpłatnie.

Przez powyższy okres czasu sporządzono 15 opisów gospodarstw małorolnych, które już są przesłane do C. Z. K. R., o czem jednocześnie powiadomiono i W. Z. K. R. „Poradnika“ zaprenumerowano 15 egzempl., pisma „Posiew“ 1 egzempl., „Siew“ 2 egzempl. W wymienionym okresie wygłoszono 2 pogadanki o tematach rolniczo—wychowawczych w Kół. Rolnicz. Rudka Wol. i Krynice. Następnie zorganiz. 3 dn. kursy lotne w Poturzynie na temat czysto rolniczy. Prelegentami byli inż. agr. p. Jan Lentz i p. Feliks Miller. W kursach tych brało udział ogółem do 200 słuchaczy.

Zjazd zorganizowano jeden, a mianowicie doroczny zjazd O. Z. K. R. w dn. 22/II b. r., na którym było przeszło 42 obecnych.

Kół. Rolnicz. Okr. Zw. zrzesza 28, z których więcej podatniejszych do pracy jest tylko 10 Kółek.

Kół. Młodzieży w pow. Tomaszowsk. istnieje 4: 1) Jezierna; 2) Wierszczyca; 3) Poturzyn; 4) Tyszowce.

Dalej we wsi Paary jest zorganizowana Straż Ogniowa, która ma 28 czł. czynnych, umundurowanie i niektóre strażackie przyrządy.

Do Rady .O Z. K. R. w Warszawie przez doroczny zjazd na dzień 15/III r. b. wydelegowano prezesa O. Z. K. R., p. Ligowskiego.

Dla przyjęcia udziału w licytacji koni rewindykowanych z Niemiec w dn. 5, 6 i 7 b. m. do Lublina wysłano p. Ignacego Kielara, czł. zarządu C. Z. K. R.

Legitymacyj w r. b. wydano 4, świadectw 2.

St. Ilcewicz

SZKOLNICTWO I OŚWIATA.

Szkoła powszechna—jako czynnik wychowania narodowego.

Już wielu debatowało nad tem pewnie—i ja chciałbym parę słów dorzucić na kartę, by podzielić się z ogółem myślami nad zagadnieniem współczesnej doby: czem jest szkoła powszechna wobec zadania, jakie na niej ciąży wobec Narodu?

Kwestja dosyć zawiła i przyciężka. Rzućmy okiem na to, co się dzieje w murach, gdzie przebywa dziatwa od zarania swego życia. Tutaj gromadzi się materjał na przyszłych obywateli Rzeczypospolitej, na których winna stanąć silnie i pewnie wobec innych narodów. „Jakich synów Ojczyzna będzie miała—taka i będzie Ojczyzna".

Ale wróćmy do tej gromady dziatwy, z której mają powstać silni duchowo i fizycznie bojownicy Ojczyzny. Kiedy—jak nie teraz—winniśmy urobić obywateli, silnych na duchu i na ciele—bo w zdrowem ciele, zdrowy duch — — — — — — — — —

O Matko—Ojczyzno—karmicielko! Jakie masz staranie o swych synów i córki, takich i będziesz miała! — — — — — —

Gdzież, jak nie tutaj, pole pracy wdzięczniejsze! Po spędzeniu na ławie szkolnej kilku lat pozostaje tyle wspomnień zdrowych, nabytych wspólnie na jednej ławie szkolnej doświadczeń, które decydują o przyszłości wychowanków. A pole działania, jakie czeka wychowanków, jest wielkie; wszystkie siły twórcze jednostek winny tam być oddane na użytek dobra ogółu.

Gdzie, jak nie tutaj, ma możność wychowawca wniknąć w dusze dziatwy i poznać je, a następnie skierować na właściwe tory.

Zadanie ciąży na nas, na prawdziwych wychowawcach, ogromne. Tu, w szkole, objawia się w zarodku zbiorowe społeczeństwo, które ma wydać przyszłe plony.

Oby wydobyć się udało szlachetne pierwiastki z tej cudnie zbudowanej duszy dziecięcia!

Ileż to mamy talentów u dziatwy, które niechybnie mogłyby być zużytkowane na pożytek Narodu, a tak marnie nieraz przepadają.

Wychowawca musi najpierw sam być tym szermierzem, który przebył próbę ogniową w obronie Ojczyzny i niepodległości.

Niechybnie przebyliśmy próbę wiekowej niewoli, ale teraz, kiedy odzyskaliśmy już niepodległość, winniśmy kształcić w młodzieńcu hart człowieka, odpornego w walce o byt.

Dusza zniewolona tyloma nieszczęściami rwała się i tęskniła za wolnością, przeczulona tęsknotą i spętana do działań twórczych, cierpiała bez miary, a teraz winna znaleźć odzew w pracy twórczej całego społeczeń-

stwa. Ludzi po temu winna urobić szkoła, dając rozpęd twórczy dziatwie; powinna wszczepić jej hasło walki za wolność, gdy tego potrzeba zajdzie, a co jeszcze trudniej, zaprawić ją do pracy żmudnej, codziennej dla dobra Narodu.

Wielu niestety pedagogów trzyma się tej przestrogi, że „kogo bogowie znienawidzili, tego uczynili pedagogiem". Przestańmy na chwilę tak myśleć, a przyjrzyjmy się sobie samym, czy sami nie jesteśmy temu winni, że praca nasza ciężarem się nam wydaje.

Jakżeż to jest skomplikowane oddziaływanie swym wpływem na życie zbiorowe? Wychowawca winien bodaj w części temu zadaniu zadośćuczynić.

Dziatwę należy otoczyć serdeczną pieczołowitością, dać jej odczuć ciepło przyjaźni, opartej na wspólnych przeżyciach.

Wyobraźmy sobie wychowawcę, który nigdy nie oddał się dziatwie; zawsze wchodzi ponury do klasy, a dziatwę obejmuje niechęć do wszystkiego.

Inaczej to bywa, gdy wychowawca serdecznie wita się z dziatwą. Wszelkie troski dziatwy idą w zapomnienie i dziatwa odda się napewno nieświadomie woli wychowawcy, ten zaś, jako artysta w swym zawodzie, urobi w młodych duszyczkach pojęcia, na których oprą się zasady pełnego życia obywatela.

Wszędzie na szpaltach prasy słyszymy o potrzebie naprawy Rzeczypospolitej Polskiej. Idźmyż do szkoły z sercem, a napewno przyczynimy się do utworzenia silnej i niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

Adam Guzdek
Łubcze.

KORESPONDENCJE.

Łaszczów. Za czasów wojny światowej osada Łaszczów uległa zniszczeniu i pożarowi, wiele rodzin pozostało bez dachu nad głową i środków zarobkowania, a co za tem idzie i ruch handlowy zmniejszył się znacznie. Z biegiem lat jednak, gdy odgłosy wojny coraz bardziej się oddalały, gdy państwa wrogie zostały pokonane, a na rubieżach ziem odzyskanych wstała z martwych Rzeczpospolita Polska — rozpoczęła się mozolna praca nad tworzeniem Państwa, nad odbudowaniem zniszczonego kraju. Toteż w ostatnich trzech latach i w osadzie Łaszczów życie wzmogło się, przy-

Statystyka przestępczości

powiatu tomaszowskiego za miesiąc maj 1923 r.

L. p.	RODZAJ PRZESTĘPSTWA	Ilość wypadków	Wykryto
1	Bunt i opór Władzy . .	1	1
2	Inne przestępstwa przeciwko Władzy	14	14
3	Przestępstwo urzędowe	1	1
4	Dezercja . . .	6	6
5	Zakłócenie spokoju publicznego .	32	32
6	Fałszerstwo . . .	4	4
7	Rabunek, rozbój . . .	1	—
8	Dzieciobójstwo . . .	2	2
9	Podpalenia . . .	4	3
10	Uszkodzenie cielesne . .	3	3
11	Kradzież mieszkaniowa z włamaniem	4	2
12	" " bez włamania	8	4
13	" kieszonkowa . .	1	—
14	" z lasu . . .	2	—
15	Kradzieże bez włamania . .	25	18
16	Kradzież koni . . .	5	1
17	Wykupywanie produktów przez przekupniów w czasie lub miejscu niedozw.	4	4
18	Nieujawnianie cen przez handlujących	8	8
19	Przekroczenie przepisów handlowo-adm.	27	27
20	Przekroczenie przepisów sanit.-adm.	53	53
21	Nieszczęśliwe wypadki . .	1.	1
22	Opilstwo . . .	39	39
23	Różne . . .	197	196
24	Tajny wyszynk alkoholu . .	13	13
25	Nielegalne posiadanie broni .	3	3
	Razem	458	435

stąpiono do odbudowywania się, tak że dzisiaj mamy kilkadziesiąt nowych domków. Pomijając już zewnętrzny wygląd tych domków, które nie odpowiadają najprymitywniejszym wymogom estetycznym — odnośne czynniki rządowe zapomniały o jednej rzeczy: o higjenie. We wszystkich nowopowstałych domach niema ani jednego klozetu, miasteczko zaś samo niema klozetu publicznego, tak że po wszystkich zaułkach, a nawet i na otwartych miejscach w dzień biały i w nocy spotkać można mieszkańców, załatwiających swoje codzienne potrzeby fizjologiczne. Oczywiście, że takie stosunki nie przyczyniają się w zupełności do zdrowotności miasteczka, a szczególnie w miesiącach letnich stają się podatnym gruntem do tworzenia się wszelkiego rodzaju epidemij. W miasteczku znajduje się tylko jedna studnia, która ma chyba tylko tę jedną zaletę, że bardzo często się psuje — wskutek czego mieszkańcy posługują się wodą z rzeki i okolicznych stawów. To drugi czynnik, nie wpływający korzystnie na stosunki zdrowotne.

Wreszcie apel do odnośnych czynników, które zakazały wyrębu mięsa, tak że od trzech tygodni wszystkie jatki mięsne w miasteczku są zamknięte i znikąd ani kawałka mięsa dostać nie można. Jesteśmy przekonani, że Władze rządowe dbają o wszystkich mieszkańców powiatu i wydając rozporządzenia, mają na celu ich dobro — my jednak żyć musimy.

Dr. L. K.

Wiadomości bieżące

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Poznaniu. W czasie od 23 czerwca do 1 lipca r. b. urządza Wielkopolska Izba Rolnicza ze współdziałem Urzędu Targu Poznańskiego I-szą wystawę rolniczo-przemysłową. Wystawa odbędzie się w Poznaniu na terenach Targu Poznańskiego, oraz obejmować będzie następujące działy:

I. Dział żywego inwentarza, w skład którego wchodzą konie, bydło, świnie, owce, drobny inwentarz.

II. Dział ogrodnictwa i leśnictwa, obejmujący eksponaty jak warzywa, kwiaty, nasiona i t. p.

III. Dział wszelkich maszyn i narzędzi rolniczych, oraz wytworów w związku z rolnictwem pozostających (jak np. przetworów produktów rolnych z zakresu cukrownictwa, gorzelnictwa, nawozy pomocnicze, pasze i t. p.)

IV Dział przemysłowy, obejmujący wytwory wszelkiego przemysłu, również i domowego, wystawę wozów, powozów i samochodów ciężarowych.

V. Dział naukowo-statystyczny i doświadczalny.

Wystawa ma na celu: zobrazować całokształt wytwórczości ogólnopolskiej produkcji rolniczej i przemysłowej, zapoznać jaknajszersze koła rolnicze drogą poglądową ze sposobami i wynikami nowoczesnej produkcji rolniczej oraz dać sposobność korzystnego i praktycznego kupna.

Dotąd napływające zgłoszenia świadczą o dużem zainteresowaniu wystawą sfer ziemiańskich i przemysłowych.

Zgłoszenia udziału w Wystawie należy nadsyłać pod adresem: I-sza Wystawa Rolniczo-Przemysłowa, Poznań, Plac przy Wieży Górnośląskiej.

Szkoła w Brzozowej. Nowy rok szkolny w 3-letniej szkole rolniczej w Brzozowej (Sobieszyn) rozpocznie się 1 września b. r. Przyjęcie uczniów na kurs I-szy odbędzie się 20 i 21 sierpnia. Wszyscy kandydaci będą składali egzamin wstępny z języka polskiego, historji polskiej, geografji, matematyki i geometrji w zakresie 7-mio oddziałowej szkoły powszechnej (4-kl. szkoły średniej). Wiek wymagany nie mniej jak 16 lat.

Nauka w szkole bezpłatna. Opłata za utrzymanie w internacie według rzeczywistych kosztów. Szczegółowe wiadomości o szkole na żądanie za przysłaniem znaczków pocztowych.

Adres szkoły: poczta Ryki, woj. Lubelskie. Najbliższa stacja kolej. Dęblin o 26 km. i Ryki o 14 km. (szosą).

Zgromadzenie Ogólne członków T-stwa popierania przemysłu ludowego. Zarząd T-wa pop. przem. ludowego zwołuje Ogólne Zgromadzenie członków T-stwa na dzień 17 czerwca r. b. o godz. 2-ej po południu w gmachu T-stwa przy ulicy Tamka 1 w Warszawie.

Porządek obrad: 1) Zagajenie zebrania i powitanie. 2) Odczytanie i przyjęcie protokułu poprzedniego Zgromadzenia. 3) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia i Komisji do przeprowadzenia wyborów: Komisji Rewizyjnej. oraz na miejsce wylosowanych 3 członków Zarządu. 4) Sprawozdanie z działalności T-wa pop. przem. ludowego za rok 1921/22. 5) Sprawozdanie rachunkowe Komisji Rewizyjnej i zatwierdzenie sprawozdań. Dyskusja. 6) Plan pracy T-wa pop. przem. ludowego na rok 1923. Dyskusja. 7) Wybory na miejsce wylosowanych 3-ch członków Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej. 8) Wolne wnioski.

Rozporządzenie Rady Ministrów

z dnia 17 maja 1925 r.

o utworzeniu wydziału hipotecznego przy sądzie okręgowym w Zamościu.

Na mocy art. 3 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie dyzlokacji sądów (Dz. P. P. P. № 14, poz. 170) zarządza się, co następuje:

§ 1. Wyłącza się z właściwości wydziału hipotecznego przy sądzie okręgowym w Lublinie nieruchomości, znajdujące się w obrębie powiatów: biłgorajskiego, hrubieszowskiego, tomaszowskiego i zamojskiego.

§ 2. Tworzy się „wydział hipoteczny przy sądzie okręgowym w Zamościu" z archiwum hipotecznem i notarjalnem oraz kancelarją. obejmujący nieruchomości, znajdujące się w obrębie powiatów: biłgorajskiego, hrubieszowskiego. tomaszowskiego i zamojskiego.

§ 3. Do wydziału hipotecznego przy sądzie okręgowym w Zamościu przenosi się z wydziału hipotecznego przy sądzie okręgowym w Lublinie wszystkie księgi hipoteczne, dotyczące nieruchomości, znajdujących się w obrębie powiatów: biłgorajskiego, hrubieszowskiego, tomaszowskiego i zamojskiego.

§ 4 Tworzy się stanowisko pisarza hipotecznego w wydziale hipotecznym przy sądzie okręgowym w Zamościu.

§ 5. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrowi Sprawiedliwości

§ 6. Rozporządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem 1 października 1923 r.

Prezes Rady Ministrów: **W. Sikorski**
Minister Skarbu: **W. Grabski**
Minister Sprawiedliwości: **W. Makowski**

Z czasopism.

Pod tytułem **Młodzież** ukazał się pierwszy numer pisma dla starszej dziatwy, skupionej w Kołach młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. Na treść numeru składają się artykuły, informujące o zadaniach i ideałach Kół młodzieży, o wielkich chwilach, jakie przeżywała Polska w dniach majowych, oraz o znaczeniu sportów. Numer urozmaicony jest materjałem beletrystycznym oraz rozrykowym. Pismo jest ilustrowane, o artystycznej okładce, wykonanej przez Antoniego Gawińskiego.

Zadaniem **Młodzieży** będzie utrzymywanie łącznika między Kołami młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża, rozrzuconemi po całym obszarze Rzeczypospolitej, oraz kontakt między młodzieżą polską. a młodzieżą krajów całego cywilizowanego świata w imię hasła „Miłuj bliźniego". Charakter pisma jest ściśle narodowy.

Mamy nadzieję, iż społeczeństwo nie odmówi nowej placówce swego poparcia a młodzież z radością powita pismo. służące jej ideałom.

W tych dniach wyszedł zeszyt piąty, majowy, II rocznika **PRZYRODY I TECHNIKI.**

Poziomem naukowym artykułów i rozmaitością treści stoi na tej samej wyżynie, jak i poprzednie zeszyty tego zajmującego, a tak potrzebnego czasopisma. W artykule „Początki życia na ziemi“ prof. Friedberg zaznajamia czytelnika z rozmaitemi teorjami, tłumaczącemi nam powstawanie i rozwój świata ożywionego. Bardzo zajmującym i aktualnym artykułem jest rzecz d-ra Malarskiego, oparta na najnowszych badaniach p. t.: „O emisji cząstek naelektryzowanych przez żarzące się ciała“. Z zakresu techniki i higjeny miast znajdujemy w tym zeszycie nader ciekawy ustęp inż. Różańskiego, p. t: „Zasady oczyszczania wód ściekowych miast“. Pozatem w zeszycie tym są podane krótkie wiadomości o świstaku tatrzańskim, zwierzęciu przebywającem tylko w wysokich reglach górskich. Ze względu na piękno tego elementu w krajobrazie tatrzańskim, należy wszelkich starań dołożyć by zwierzątko to uchronić przed zagładą grożącą mu ze strony górali. Pamięci prof. Zubera, zasłużonego przyrodnika i podróżnika polskiego, poświęcono obszerną wzmiankę, również z okazji odznaczenia prof. Romera medalem złotym imienia Gallois podniesiono zasługi naukowe i narodowe autora Atlasu Polski. W odezwie swej Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika nawołuje społeczeństwo do ochrony lasów polskich, niszczejących pod zachłanną kupiecką siekierą. Tę urozmaiconą treść zeszytu uzupełniają w końcu: „Miscellanea“, „Ruch naukowy“, „Przegląd książek“ i „Skrzynka redaktorska“.

Z książek.

Krzemieniewski Seweryn prof. Ochrona przyrody ojczystej i jej znaczenie. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Z I Związkowej Drukarni we Lwowie. 1922 8° str. 20. (Bibljoteka Przyrody i Techniki tom II).

W pięknej co do formy i co do treści rozprawce nawołuje prof. Krzemieniewski do ochrony zabytków ojczystej przyrody. Wylicza długi szereg zwierząt, roślin, zabytków geologicznych niszczejących bez opieki, lub niszczonych systematycznie przez nieumiejętnie się obchodzących z niemi, ciemnych, nieuświadomionych ludzi. Z radością stwierdza autor przychylne stanowisko rządu polskiego w tej sprawie, lecz słusznie twierdzi, że to nie wystarcza, trzeba bowiem u każdego obywatela zaszczepić od dziecka miłość przyrody ojczystej. Wielką, bodaj że najważniejszą rolę musi tu odegrać szkoła polska, więc nauczycielstwo, przedewszystkiem szkół powszechnych; ale i inne kategorje nauczycielstwa mają tu ważną rolę do spełnienia, przedewszystkiem kształcące profesorów, lekarzy i aptekarzy.

Grodecka K. Do słońca. Czytania dla dorosłych i młodzieży na kursach dokształcających. Książka III. Wydawnictwo M. Arcta. Warszawa 1923 Str. 408. Cena Mk. 20000.

Książka odbiega od przeciętnych wypisów przedewszystkiem układem materjału. Czytanki, których ogółem jest 210, zostały podzielone na 4 grupy według czterech tematów zasadniczych: oświata, praca, sztuka i „do słońca“. Pierwsza grupa (czytanek 61) zawiera przedewszystkiem urywki, charakteryzujące warunki oświatowe w Polsce przed rozbiorami i w okresie niewoli politycznej, druga grupa (35 czytanek) jest zbiorem utworów literackich, mających za temat pracę, jako podstawę życia narodowego i społecznego, grupa trzecia (78 czytanek) poświęcona jest twórczości poetyckiej, teatralnej, krytyce literackiej, architekturze,— grupa czwarta wreszcie: „do słońca“ (35 czytanek) jest najbardziej oryginalną w pomyśle. Autorka wierzy, że „przez walkę rycerzy wolności, przez znój oraczy, przez dociekania mędrców i przez dzieła czcicieli piękna—idzie ludzkość ku coraz wyższym i lepszym światom, do tego słońca, co jedyne ma w sobie moc życia—do słońca Miłości“... Czytanki grupy czwartej budzą i krzepią analogiczną wiarę. Są one zbiorem tych pereł naszej literatury, w których żyje nieśmiertelny duch ludzki w swych najpiękniejszych przejawach. Czyta się te urywki, będące równocześnie pociągającą fabułą, z niekłamanem wzruszeniem moralnem. Pomysł autorki jest nietylko oryginalny, jest niezwykle cenny pod względem wychowawczym. Z pisarzy najwięcej urywków czerpie autorka z Mickiewicza, Konopnickiej, Asnyka, Orzeszkowej, Sienkiewicza, Witkiewicza, Wyspiańskiego i Żeromskiego. Dodane objaśnienia tłumaczą ustępy mniej przystępne i zawierają informacje o autorach. Nasza

literatura oświatowa zyskuje w książce Grodeckiej cenny podręcznik.

Siwakowa Janina. Wypisy geograficzne. Dla VI Oddziału szkoły powszechnej i klasy III-ciej szkół średnich. Lwów-Warszawa. Książnica Polska T. N. S. W. Drukarnia Ludowego Spółdzielczego Towarzystwa Wydawniczego we Lwowie. 1923. 8⁰ str. 4 nlb.+159+1 nlb.

„Wypisy geograficzne" są zrealizowaniem programu nauki geografji w szkołach powszechnych, wydanego przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, który przeznacza na oddział VI obok zajęć praktycznych, wycieczek, materjału nauczania, również czytanie opisów geograficznych, a w szczegółowych wskazówkach metodycznych przewiduje potrzebę wypisów geograficznych, któreby miały dostarczyć nauczycielowi i uczniom pięknych, celowo dobranych wyjątków z obszerniejszych dzieł polskich i obcych pisarzy.

Siwakowa wywiązała się ze swego zadania znakomicie. W 56 ustępach daje nam ilustrację najważniejszych pojęć geograficznych, przedewszystkiem tych, których poznanie z autopsji nie jest dla polskiego dziecka dostępnem, jak tundry, tajgi, stepy, oazy i t. d. Ustępy czerpane są z 35 pierwszorzędnych pisarzy. Z Polaków mamy W. Waydę, A. Jakubskiego, H. Sienkiewicza, J. Czekanowskiego, A. Rehmana, J. Rostafińskiego, E. Dunikowskiego, W. Szyszłłę, J. Siemiradzkiego, W. Sieroszewskiego, E. Romera, M. Siedleckiego i innych, z obcych Sven Hedina, J. Kennana, F. Nansena, E. Plauchut'a i t. d. Treść ustępów jest doborową nie tylko co do treści, ale i co do formy.

Książka ma wartość nie tylko jako podręcznik szkolny. Może ona równie dobrze służyć dla ogółu czytelników, jako miła, a pożyteczna książka.

Podręczniki do pracy społecznej.

X. W. A.: **Śpiewniczek kieszonkowy.** Poznań 1923, jest zbiorkiem najulubieńszych pieśni młodzieńczych: patrjotycznych i okolicznościowych. Śpiewniczek ma format niewielki, kieszonkowy, praktyczny i wygodny dla uczęszczającej często na zebrania oświatowe i biorącej udział w wycieczkach i ćwiczeniach fizycznych młodzieży naszej.

X. W. Adamski: **Jak zakładać Stowarzyszenia Młodzieży.** Poznań 1923. Bibljoteka Organizacyjna Nr. 1. Jest jedynym w tej dziedzinie wyczerpującym podręcznikiem, omawiającym zakładanie oświatowych stowarzyszeń młodzieży, których ruch w obecnej dobie odrodzenia Polski wzrasta z dniem każdym. Autor w swej wieloletniej pracy oświatowej zebrał bogaty plon doświadczeń, na nich więc oparł swoje wskazówki, a dotyczą one: przygotowania terenu dla mającego powstać stow., samego założenia tegoż i systematycznej dalszej jego działalności. Warunki wsi i miasta uwzględniono odrębnie; na końcu podana w skróceniu Ustawa Stow. Młodz. Polskiej.

Z dawniejszych wydawnictw tego autora przypomnieć należy: Bibljoteka Oświatowa Nr. 1: **Jak przemawiać w Stowarzyszeniach Młodzieży**, gdzie podane są niezbędne wskazówki tak ideowe jak i techniczne, ważne dla mówców i prelegentów na zebraniach oświatowych.

Bibljoteka Oświatowa Nr. 2: **Jak przygotować młodzież do słuchania i wygłaszania wykładów** jest jakoby dopełnieniem powyższego, a wciąga i zachęca samąż młodzież do próbowania swoich sił w tym kierunku.

Klimek: **Lekka atletyka i musztra.** Bibljoteka Wychowania Fizycznego Nr. 3 i 4. ma doniosłe znaczenie w obecnym letnim czasie, kiedy to ruch sportowy w całej pełni rozwijać się może.

Powyższe wydawnictwa nietylko zainteresują niewątpliwie każdego pracownika na niwie społecznej, tak oświatowej, jak i wych. fiz., ale staną mu się nieodzowną pomocą w jego działalności. Także i młodzież szkół wyższych, ofiarowująca swój zapał i siły szczególnie w okresie wakacyjnym szczytnym celom oświatowym, podręczniki te uważać powinna w pracy swej za niezbędne.

Z okazji zaś zbliżającego się końca roku, gdzie tłumnie opuszczają szkoły szeregi młodzieży, zatrudnionej w najbliższej przyszłości w kupiectwie i rzemiośle, przypomnieć należy:

X. W. Adamski: **Zagadnienie wyboru zawodu i pracodawcy**. Jest to zbiór cennych wskazówek i rad, a dotyczą one ściśle dalszego losu opuszczającego szkoły chłopca. **Wydawcą** wyżej wymienionych podręczników jest: Zjednoczenie Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Poznaniu. **Skład główny** zamówień: Spółka . Zjednoczenia Młodzieży, Poznań, Pocztowa 15.

KOMUNIKATY.

W trosce o wytworzenie możliwie dodatnich warunków dla dziatwy, wysyłanej na kolonje letnie, Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom, jak i za lat ubiegłych, zgłosił swą pomoc dla tych kolonij, przeznaczając na ten cel zgórą miljon podwójnych porcyj dożywczych w okresie od maja do września r. b.

Wobec tego każde z dzieci przebywających na Kolonjach będzie korzystało z dwu racyj żywnościowych, składających się: 1) z 26 gr. mąki, 13 gr. grochu, 20 gr. fasoli, 25 gr. kaszy, 10 gr. tłuszczu, 5 gr. soli oraz 2) 45 gr. mleka ewaporyzowanego, 5 gr. kakao, 18 gr. cukru.

Po uzupełnieniu przez pewną ilość jarzyn stanowić to będzie całkowite prawie wyżywienie dzienne o znacznej wartości odżywczej.

W celu skoordynowania akcji pomocy wysyłanym na Kolonje dzieciom iześrodkowania jej w jednem ręku, P. A. K. P. D. w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia Publicznego nawiązał stały kontakt z istniejącemi przy każdym Urzędzie Wojewódzkim Komisjami do spraw Kolonij letnich, które rozporządzają wyczerpującym materjałem co do organizacji Kolonji, półkolonji oraz specjalnych kolonji leczniczych na terenie każdego danego Województwa.

Wszelkie zgłoszenia w tej mierze mają być kierowane bezpośrednio do wzmiankowanych Komisyj, które kwalifikują je wspólnie z wchodzącymi z ramienia P. A. K. P. D. przedstawicielami miejscowych Komitetów oraz kierownikami Oddziałów tej instytucji, co daje rękojmię zrealizowania postulatów racjonalnej pomocy najuboższej dziatwie w okresie feryj letnich w sposób najbardziej celowy.

Przydziały produktów P. A. K. P. D. będą uskuteczniane zakwalifikowanym przez Komisje organizacjom ze składnic P. A. K. P. D., znajdujących się w każdem Województwie za opłatami ulgowemi, stanowiącemi część tylko ceny rynkowej produktów.

W celu uprzystępnienia pobytu na koloniach dzieciom, wysyłanym przez organizacje, nie rozporządzające dostatecznemi środkami P. A. K. P. D. uchwalił zwolnić od wszelkich opłat za żywność 20% ogólnej ilości dzieci Kolonij, organizowanych na terenie poszczególnych Województw.

Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom
Wydział Prasowy

W y d a w c a: **Sejmik Powiatowy** w Tomaszowie Lubelskim.
Przewodniczący Komitetu Redakcyjnego: **Ludwik Kobierzycki.**
Redaktor odpowiedzialny: **Benedykt Zwierzchowski.**

Tłocznia S. Szyflingiera w Tomaszowie Lubelskim ul. Lwowska dom Starostwa.

WYKAZ

osób, ukaranych za opilstwo na zasadzie art. 7 ustawy z dn. 23/IV-20 r. dz. p. p. 37 w/g. ogłosz. tekstu w rozp. M. Z. P. z 10/IV 22 r. dz. p. p. 35. Orzeczeniem Urzędu Starościńskiego w Tomaszowie z dn. 30 maja 1923 r.

1.	Kosiorski Adam z Rachań	grzywna	20.000	mk.	wzgl.	30	dni	aresztu
2.	Czurniak Mikołaj z Wolicy Śniatyckiej	„	10.000	„	„	15	„	„
3.	Kozak Piotr z „ „	„	10.000	„	„	15	„	„
4.	Sochan Andrzej s. Michała z Łaszczówki	„	20.000	„	„	30	„	„
5.	Garbula Michał z Majdanu Górnego	„	10.000	„	„	15	„	„
6.	Kusiak Józef ze Zwiartówka	„	20.000	„	„	30	„	„
7.	Ziębicka Seweryna z Poturzyna	„	20.000	„	„	30	„	„
8.	Krawczyk Paweł s. Wawrzyńca ze Sznurów	„	20.000	„	„	30	„	„
9.	Krawczyk Wawrzyniec „	„	20.000	„	„	30	„	„
10.	Bender Jan s. Mikołaja z Przeorska	„	10.000	„	„	15	„	„
11.	Kiszczyński Tomasz z Klątw	„	20.000	„	„	30	„	„
12.	Dziedzic Jan z Kryszyna	„	20.000	„	„	30	„	„
13.	Dubka Marcin s. Józefa z Rudki Wołoskiej	„	50.000	„	„	45	„	„
14.	Dubka Jan s. Józefa	„	20.000	„	„	30	„	„
15.	Dudek Wiktor s. Jana z Pasiek	„	20.000	„	„	30	„	„
16.	Korneluk Jefimi z Wierzbicy	„	20.000	„	„	30	„	„
17.	Jakimiec Józef z Przewala	„	20.000	„	„	30	„	„
18.	Grunc Józef z Czartowczyka	„	50.000	„	„	45	„	„
19.	Nowak Tomasz z Podhorzec	„	20.000	„	„	30	„	„
20.	Wilczak Stanisław z Czartowca	„	20.000	„	„	30	„	„
21.	Przekaza Andrzej z Czartowczyka	„	20.000	„	„	30	„	„
22.	Kijko Michał z Majdanu Górnego	„	20.000	„	„	30	„	„
23.	Radyk Mikołaj z Tomaszowa	„	20.000	„	„	30	„	„
24.	Krzysztowczyk Wojciech z Gródka	„	20.000	„	„	30	„	„
25.	Harbuziński Feliks z Tomaszowa	„	20.000	„	„	30	„	„
26.	Kozyra Kazimierz z Tomaszowa	„	20.000	„	„	30	„	„
27.	Jadczyszyn Jan s. Jana z Szarowoli	„	20.000	„	„	30	„	„
28.	Mazurek Stanisław z Majdanu Górnego	„	20.000	„	„	30	„	„
29.	Kornacki Feliks z Tomaszowa	„	20.000	„	„	30	„	„
30.	Lis Jan z Maził	„	20.000	„	„	30	„	„
31.	Szokało Jerzy z Wólki Łosinieckiej	„	20.000	„	„	30	„	„
32.	Kiec Aleksander z Majdanu Górnego	„	20.000	„	„	30	„	„
33.	Machlarz Józef z Tomaszowa 7 dni bezwzgl. aresztu.							
34.	Łuszczyszyn Roman z Lubyczy Kameralnej	grzywna	20.000	mk.	wzgl.	30	dni	aresztu.
35.	Onyszkiewicz Michał z Narola	„	20.000	„	„	30	„	„
36.	Wilczek Bartłomiej z Czartowca	„	20.000	„	„	30	„	„
37.	Maruchniak Jan z Przeorska	„	20.000	„	„	30	„	„
38.	Stepuch Andrzej z Czartowca	„	20.000	„	„	30	„	„
39.	Piwko Tomasz z Rachań	„	20.000	„	„	30	„	„

OGŁOSZENIA.

WOJEWODA LUBELSKI
L: 4672/II
Przedmiot: Walka z drożyzną—
gospodarka cukrem.

Lublin, dnia 11/V 1923 r.

Pilne.

OKÓLNIK Nr. 300

Do wszystkich Panów Starostów Województwa Lubelskiego,

Celem należytego poinformowania Pana o stanie gospodarki cukrem w Państwie w chwili obecnej, oraz celem przeciwdziałania fałszywym i często tendencyjnie wśród ludności szerzonym informacjom, wyjaśniam na skutek reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 21 kwietnia b. r. Nr. SA. 1609, co następuje:

W marcu roku bieżącego Nadzwyczajny Komisarz Zwalczania Drożyzny, przy współudziale Ministerstwa Skarbu, doprowadził do porozumienia pomiędzy trzema dzielnicowemi związkami przemysłu cukrowniczego, a przedstawicielami ogólno-krajowych związków współdzielczych spożywczych, oraz Towarzystwa Aprowizacji Miast. Na zasadzie zawartego wówczas układu związki przemysłu cukrowniczego zobowiązały się część produkcji, w ilości nie wyżej 5000 ton miesięcznie (w marcu 3500 ton) sprzedawać bezpośrednio związkom spółdzielni ośrodków miejskich, udzielając tym instytucjom kredytu: 14-dniowego, odnośnie 50% ceny i 25, względnie 20-dniowego, co do pozostałych 50%, licząc od dnia załadowania.

W myśl porozumienia z Rządem i stosownie do stanu posiadanych zapasów cukru w kraju, na rynek wewnętrzny, począwszy od dnia 1 kwietnia r. b., cukrownie będą wypuszczały po 10.000 ton cukru miesięcznie. Z tej ilości, w myśl uchwał konferencji z dn. 4 kwietnia 1923 r. na miesiąc kwiecień przeznaczono dla związków spółdzielni spożywczych i Towarzystwa Aprowizacji, około 3500 ton według planu podziału, ustalonego przez nadzwyczajnego Komisarza Zwalczania Drożyzny. W ten sposób 2/3 ogólnej ilości cukru, przeznaczonego do wypuszczenia na rynek wewnętrzny w kwietniu, pozostaje nadal w wolnym handlu. Wszelkie pogłoski o tem, że Rząd zasekwestrował całkowitą produkcję cukru, są niesłuszne i producenci nie mogą tłomaczyć w ten sposób odmowy sprzedaży cukru.

Akcja Nadzwyczajnego Komisarza Zwalczania Drożyzny ma na celu:

1) zbliżenie konsumentów do źródeł produkcji przez usunięcie niepotrzebnego pośrednictwa i zabezpieczenie przynajmniej minimalnych ilości cukru konsumentom, zwłaszcza miejskim, na możliwie dogodnych warunkach,

2) zapobieżenie znikaniu cukru z rynku przed zwyżką ceny.

Przedstawiciele konsumentów i producentów stwierdzili, że akcja w miesiącu marcu r. b. została w całości przeprowadzona i całkowicie odpowiedziała pokładanym nadziejom.

Ponieważ powyżej omawiana akcja opierać się może jedynie na organizacjach miejskich i centralnych ogólno-krajowych, lub dzielnicowych związkach spółdzielni spożywczych, przeto rozmiary zaopatrzenia poszczególnych Województw w cukier z ilości dysponowanych przy współudziale Nadzwyczajnego Komisarza Zwalczania Drożyzny, zależne są od stanu organizacji Aprowizycyjnych Komun i Spółdzielni.

Powyższe zechce Pan Starosta ogłosić niezwłocznie w prasie miejscowej oraz podać do wiadomości zainteresowanych sfer i podległych urzędów.

Wojewoda Lubelski
(—) *St. Moskalewski m. p.*